

BEATA URBANOWICZ

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie
ORCID: 0000-0002-8534-2864

Matka Boża Częstochowska a żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944-1963

DOI: doi.org/10.26142/stgd-2020-030

Streszczenie: Żołnierze Wyklęci ulegli zbrojnie nowemu okupantowi, ale odnieśli moralne zwycięstwo, ponieważ bronili wolności, suwerenności, religii, kultu maryjnego i patriotycznych tradycji. W tym kontekście duże znaczenie dla nich miała wiara katolicka, która pomagała im stawić opór wobec sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej Związkowi Sowieckiemu. Dlatego też w ich walkę wpisały się ryngrafy z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej lub Ostrobramskiej. Ta ostatnia towarzyszyła żołnierzom szczególnie na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Dopiero w okresie powojennym nowa komunistyczna władza całkowicie wyeliminowała ryngrafy z polskiego wojska.

Słowa kluczowe: Matka Boża Częstochowska, żołnierze wyklęci, komunizm, walka, religia, wolność, suwerenność patriotyzm.

The Black Madonna of Częstochowa and the Soldiers of the Independent Underground in the Years 1944-1963

Abstract: The so-called “accursed” soldiers were defeated in military terms by the new occupant, but achieved a moral victory because they defended freedom, sovereignty, religion, the Marian cult and patriotic traditions. The Catholic faith had an important meaning for them in this context. It helped them resist the sovietization of Poland and her subordination to the USSR. Thus medallions presenting the image of the Black Madonna of Częstochowa or Our Lady of Ostra Brama were also a part of their struggle. The latter image particularly accompanied soldiers from the Eastern Borderlands of the Polish Commonwealth. It was not until after the war that the new communist leaders completed eliminated medallions from the Polish army.

Keywords: Black Madonna of Częstochowa, accursed soldiers, Communism, religion, freedom, sovereignty, patriotism, struggle

*Bezdomni i Podziemni, w bajce szli, widmowi
Z niczyjego rozkazu, z własnego wyboru-
Już nie tylko próby męstwa i honoru,
Już tylko by tych prochów nie oddać wrogowi.*

*„O wielkim bojowniku”
Marian Hemar*

Wstęp

Władza jest jedną z kluczowych kategorii politycznych i praktyczną siłą sprawczą, z którą związane są idee, przemoc, przymus, dominacja, podległość, hierarchia, zwierzchnictwo, państwo, system polityczny, sfera publiczna oraz wszelakie instytucje państwowe¹. W tym kontekście władza komunistyczna na ziemiach polskich w badanym okresie historycznym miała spójną wizję świata i człowieka opartą na wymogach ideowych narzuconych przez ówczesnych rządzących. W świecie tym nie było miejsca na sferę sacrum, dlatego też religia i Kościół stały się ośrodkiem oporu przeciw komunizmowi². W związku z tym szczególne znaczenie dla utrzymania ducha bojowego żołnierzy niezłomnych miała wiara katolicka. Pomagała im przetrwać trudy walki, utratę bliskich i zachować najważniejsze wartości, a mianowicie wiarę w dobro, nadzieję na wolność i powrót do normalnego życia³. Niniejszy artykuł ma ukazać, iż nadrzędnym charyzmatem wszelkich poczynań żołnierzy niezłomnych było hasło *Bóg - Honor - Ojczyzna*, a duchowymi przewodnikami w walce o niepodległą Polskę byli ich księża kapelani.

Przez struktury organizacji niepodległościowych w latach 1944-1963 mogło według szacunkowych danych przewinąć się około pół miliona ludzi, w więzieniach wówczas przebywało około 250 tysięcy, a wywózki i zsyłki do Związku Sowieckiego dotknęły kolejnych 200 tysięcy Polaków. Trudno więc precyzyjnie określić skalę ich fizycznej likwidacji⁴. Było to więc zjawisko masowe – symbol oporu Polaków wobec nowego komunistycznego zniewolenia⁵. Odniesienie do wartości katolickich znalazło się także w słowach roty Armii Krajowej zatwierdzonych przez naczelnego wodza gen. Władysława Sikorskiego w dniu 14 lutego 1942, na którą przysięgali również żołnierze niezłomni:

¹ *Obrazy władzy w literaturze, teatrze i filmie. Studia*, red. M. Mazur, S. Ligarski, Warszawa 2015, s. 7.

² M. Kula., *Religiopodobny komunizm*, Kraków 2003, s. 19.

³ N. Honka, *Życie religijne żołnierzy polskich w niewoli niemieckiej i sowieckiej podczas II wojny światowej*, Opole 1998, s. 11.

⁴ *Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963*, red. D.P. Kucharski, R. Siechula, Poznań 2015, s. 45

⁵ M.A. Koprowski, *Żołnierze Wyklęci. Wspomnienia i relacje*, Zakrzewo 2017, s. 4.

*W obliczu Boga Wszchemogącego i Najświętszej Maryi Panny Królowej Polskiej, kładę swe ręce na ten święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczpospolitej Polskiej. Stać nieugięcie na straży Jej honoru i o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił - aż do ofiary życia mego. Prezydentowi Rzeczpospolitej Polskiej i rozkazom Naczelnego Wodza oraz wyznaczonemu przezeń Dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać mogło. Tak Mi dopomóż Bóg!*⁶

1. Duchowieństwo wobec totalitaryzmu komunistycznego.

Ważnymi świadkami walki niezłomnych byli ich księża- kapelani, także żołnierze Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych, którzy również składali religijną przysięgę wierności legalnym władzom na wychodźstwie oraz Królowej Korony Polskiej i męce Chrystusa. Przykładem takiej postawy była postać kapelana ks. Serafina Opałko ps. „Zygmunt” z oddziału bojowego Armii Krajowej pod dowództwem Jerzego Kurpińskiego „Ponurego” działającego na ziemi częstochowskiej. On to właśnie w wigilię roku 1944 wspólnie z partyzantami w lasach pod Huciskiem, w trakcie świąt Bożego Narodzenia śpiewał kolędy i pieśni maryjne. W wydarzeniu tym brali udział Stanisław Bączyński „Bas”, Henryk Szopiński – „Łoś”, Wencel – „Twardy” i inni⁷.

Do kapłanów niezłomnych należał także między innymi jezuita Władysław Gurgacz, który był znany z bezkompromisowych kazań, a ponadto piastował godność kapelana podziemnego wojska polskiego. Przyjął wówczas pseudonim „Sem”, który był skrótem od zawołania Sługa Maryi, co oznaczało jego szczególną pobożność maryjną.

W Wielki Piątek 1939 roku na Jasnej Górze dokonał on aktu całkowitego zawierzenia się w intencji Ojczyzny⁸. Wspomniany kapłan udzielał żołnierzom wsparcia duchowego, opieki moralnej, sprawował eucharystię, prowadził wykłady maryjne i filozoficzne krytykujące materializm marksistowski, a także prelekcje z zakresu historii, języka polskiego i matematyki⁹. W każdą niedzielę i święta głosił kazania na tematy ewangeliczne i maryjne¹⁰. Zginął w dniu 14 września 1949 roku z rąk komunistycznej bezpieki w wyniku wyroku sądu rejonowego w Krakowie,

⁶ P. Szubarczyk, *Inka. Dziewczyna niezłomna*, Kraków-Gdańsk 2016, s. 23.

⁷ Z. Zieliński., *Orły ziemi częstochowskiej*, Częstochowa 1999, s. 85-87.

⁸ J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze Wyklęci. Niezłomni bohaterowie*, Warszawa 2015, s. 393.

⁹ *Wyklęci Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944-1963*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2017, s. 340-341

¹⁰ J. Wieliczka-Szarkowa, dz. cyt., s. 396.

który oskarżył księdza o świętokradztwo, ponieważ znaleziono przy nim modlitewnik, medalik z Matką Bożą Częstochowską, brewiarz, stułę, kompas wojskowy, oleje święte i komunikanty. Ówczesny prokurator wojskowy Ligenza, który oskarżał ks. Gurgacza w pokazowym procesie publicznym transmitowanym przez polskie radio, wypowiedział takie słowa: *Ksiądz to zakąła duchowieństwa, tej reakcyjnej części kleru, która oddała swój kapłański autorytet na służbę bandom, która służy Watykanowi i anglosaskiemu imperializmowi, która z przewodników duchowych zdegradowała się do roli pospolitych bandytów i rzezimieszków. Takich właśnie ludzi o wypaczonej moralności i obciążonych zbrodniami wykorzystał Watykan do wyklinania uczciwych robotników*¹¹. Kapłan - męczennik został pochowany razem z partyzantami na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Na jego grobie stoi obecnie brązowy krzyż z napisem: *Attrius pro Deo et Patria- Starty dla Boga i Ojczyzny*¹².

Z kolei ksiądz Bolesław Stefański przesiedział w więzieniu siedem lat. Opuścił go jako kaleka i nędzacz, z oznakami choroby psychicznej. Odszedł jako pensjonariusz domu starców miał wówczas 54 lata¹³. Ofiarą stalinowskich represji był również ks. Zygmunt Kaczyński, były minister oświecenia publicznego w rządzie londyńskim, który zmarł po czteroletnim pobycie w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Taki obraz księdza, a prywatnie swego przyjaciela przedstawił w swoich wspomnieniach prymas Wyszyński: *Zgon tego człowieka, tak mi dawniej drogiego zbliżył mnie bardzo doń. Stał się symbolem, a swą dzielną postawą, w ciągu czterech lat pobytu w więzieniu dał wspaniały przykład ducha kapłańskiego*¹⁴.

Procedura śledcza, jakiej podlegały osoby konsekrowane, miała specyficzny charakter i w dużej mierze opierała się na zarzutach natury moralnej, etycznej, religijnej oraz indoktrynacji marksistowskiej i propagandzie komunistycznej. Dlatego też siostra szarytka Izabela Łuszczkiewicz współpracująca z WiN-em w celi śmierci najbardziej przeżywała niesłuszne pomówienia dotyczące oskarżenia o współudział w egzekucji funkcjonariusza UB. Ten zarzut komunistycznych oprawców przysparzał jej od strony duchowej większych cierpień niż tortury fizyczne¹⁵.

Jak wynika z badań, reżim komunistyczny wielokrotnie wprowadzał na ławę oskarżonych osoby konsekrowane jako wspierające polskie podziemie zbrojne. Było to szczególnie widoczne w ramach walki ideologicznej i propagandowej z Kościołem nasilającej się po roku 1946. Represjonowani wówczas za krytykowanie

¹¹ *Żołnierze Niezłomni w polskiej prasie niepodległościowej w Wielkiej Brytanii z lat 1945-1956. Ze zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej*, Tom 2: 1948-1956, Warszawa 2017, s. 114

¹² J. Wieliczka-Szarkowa, dz. cyt., s. 395.

¹³ J. Żurek, *Nie lękaj się*, w: *Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963*, red. P. Kucharski, R. Sierchuła, Poznań 2015, s. 41.

¹⁴ J. Żurek, dz.cyt., s. 44.

¹⁵ *Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963*, red. D.P. Kucharski, R. Sierchuła, Poznań 2015, s. 42.

ustroju komunistycznego, wykonywanie posługi kapłańskiej, prowadzenie ceremonii religijnych, pogrzebów i szerzenie kultu maryjnego byli między innymi księża: T. Roztworowski, S. Nawrocki, J. Szyborowski, M. Łoś, W. Ortotowski, S. Faryś, Z. Jarkiewicz, B. Stefański, M. Woś, P. Oborski, Z. Gadowski, S. Domański, M. Pilipiec, S. Ziółkowski, L. Niedziałek, R. Marszałek, R. Łaski, S. Majewski, B. Grudzieński i inni¹⁶.

Między innymi tak w 1951 roku Sąd Rejonowy w Krakowie argumentował wyroki w sprawach dotyczących ówczesnego duchowieństwa: *Nadużywanie stanowiska duszpasterskiego oraz zacofania wierzącego społeczeństwa i wykorzystania moralnego wpływu w akcji skierowanej przeciwko państwu ludowemu*¹⁷.

Jak wynika z badań, komunistyczne sądy w latach 1944- 1963 wydały około pięć tysięcy wyroków śmierci na osoby duchowne, z czego wykonano połowę

2. Ryngrafy Żołnierzy Niezłomnych

Niezwykle istotnym znakiem, identyfikującym żołnierzy polskiego państwa podziemnego w okresie będącym przedmiotem badań, były ryngrafy z wizerunkami maryjnymi. Ryngrafy o tematyce religijnej lub patriotycznej towarzyszyły Polakom od XVII stulecia. W Polsce na ich tarczy pierwotnie widniał obraz Matki Bożej Częstochowskiej, lecz od XIX wieku zaczął również pojawiać się wizerunek Matki Bożej Ostrobramskiej¹⁸. Natomiast dało się zauważyć, że w okresie II RP nastąpiło wzmocnienie kultu Matki Bożej Częstochowskiej w tradycjach wojska polskiego¹⁹. Ryngrafy były różnorodne co do ich charakteru i formy, ponieważ nie istniały żadne przepisy normujące ich wygląd. Wszystkie je łączył jednakże wizerunek Madonny Ostrobramskiej na Kresach lub Częstochowskiej w Polsce centralnej na tle orła wypełniającego tarczę lub Krzyża Virtuti Militari²⁰.

Ryngrafy z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej w dużej mierze symbolizowały wojenne losy wielu Polaków, lecz przede wszystkim były towarzyszem walk żołnierzy w jej wymiarze osobistym²¹. Jasnogórska Królowa często była obec-

¹⁶ *Dla Niepodległej*, s. 45.

¹⁷ *Żołnierze Niezłomni*, s. 148, 23, 91, 92, 125, 148, 149.

¹⁸ L. Bujanowicz, *Symbolie przynależności narodowej. Ryngraf. Pamięć i tradycja*, Kraków 2016, s. 9.

¹⁹ Ryngraf to rodzaj medalionu o tematyce religijnej – maryjnej i patriotycznej. W wiekach XVI-XVII przybrał obecną formę znaku patriotyczno-religijnego. Noszący go podkreślali swoje przywiązanie do Ojczyzny i wiary katolickiej. Posługiwali się nim między innymi konfederaci barscy, powstańcy krakowscy, listopadowi i styczniowi oraz żołnierze niezłomni podziemia antykomunistycznego.

²⁰ Ł. Górka, *Ryngrafy Wyklętych*, „Wyklęci” 3 (2016), s. 171-172.

²¹ E. Rakoczy, *Znak Ojczyzny. Jasnogórski ryngraf w polskiej tradycji rycersko-żołnierskiej*, Częstochowa 2011, s. 111.

na wśród żołnierzy antykomunistycznego podziemia zbrojnego, którzy podjęli nierówną walkę w obronie wiary, niepodległości i tradycji. W związku z tym w skład ich stałego umundurowania wchodziły ryngrafy z wizerunkami matki Bożej Częstochowskiej lub Ostrobramskiej. Ta ostanta najczęściej była obecna wśród żołnierzy walczących na Wschodzie. Na ziemiach polskich najpopularniejszy był wizerunek Maryi związany z klasztorem ojców Paulinów na Jasnej Górze. Dlatego też można odnaleźć ryngrafy opatrzone napisami Narodowe Siły Zbrojne (NSZ), na którym widniał napis *Cum Deo pro Polonia* oraz podobizna Matki Bożej Częstochowskiej orzeł i miecz²². Wolność i Niezawisłość (WiN) czy Narodowe Zjednoczenie Wojskowe (NZW) oraz wygrawerowane daty, pseudonimy, czy też słowa modlitwy.

Żołnierze tych formacji nosili ryngrafy w czasie walki umieszczone na swoich mundurach po lewej stronie, ponieważ mieli głęboko zakorzeniony patriotyzm. Należy nadmienić, iż posiadanie a tym bardziej noszenie ryngrafów w owym czasie równało się z karą śmierci bez sądu²³.

Przykłady mogą stanowić ryngrafy por. Edwarda Taraszkiewicza ps. „Żelazny”, dowódcy oddziału Ruchu Obrony Armii Krajowej ROAK walczącego w 1945 roku na Kresach. Podobnie ryngrafy z Matką Bożą Częstochowską nosili w 1947 roku żołnierze oddziału WiN, którymi dowodzili Władysław Jaruzewski i Bronisław Zabłocki „Oczak”. Natomiast Paweł Łaskiewicz, pułkownik WiN otrzymał ryngraf z Madonną Częstochowską z rąk swego teścia Józefa Chodkiewicza. Przedstawiał on wizerunek matki Bożej Częstochowskiej z orłem nałożony na srebrną tarczę²⁴.

Także ryngraf Hieronima Żbikowskiego ps. „Zryw” walczącego w oddziale Mieczysława Dziemiszewicza ps. „Rój”, dowódcy oddziału NZW w powiecie ciechanowskim, przedstawiał wizerunek Częstochowskiej Matki.²⁵ Dowódca również pozostawał wierny przysiędze, którą składał *Bogu i Królowej Korony Polskiej*, a jego podwładni zawsze kończyli dzień modlitwą i uczestniczyli w nabożeństwach²⁶. O szczególnej atencji „Roja” do Matki Bożej świadczyć może także fakt, iż wykonał on w roku 1947 wyrok śmierci na sekretarzu komitetu gminnego Polskiej Partii Robotniczej (PPR) w Sońsku Władysławie Nasierowskim, który szczególnie gorliwie walczył z Kościołem, a nawet strzelał do figury matki Bożej w Bieńkach²⁷.

Również ryngrafy z Częstochowską Królową nosili w latach 1948-1953 żołnierze niepodległościowego podziemia zbrojnego z okręgu Mazowsza i Podlasia. W tym przypadku można wskazać między innymi na ryngraf Franciszka Majewskiego ps. „Słony”, komendanta Okręgu Mazowsze Zachodnie walczącego w szeregach NZW.

²² L. Bujanowicz, dz. cyt., s. 315.

²³ L. Bujanowicz, dz. cyt., s. 308.

²⁴ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 112-113.

²⁵ L. Bujanowicz, dz. cyt., s. 315.

²⁶ J. Wieliczka-Szarkowa, dz. cyt., s. 256.

²⁷ J. Wieliczka-Szarkowa, dz. cyt., s. 260.

Przedstawiał on orła w koronie a poniżej wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, na rewersie napis *Królowo Korony Polskiej miej w opiece wiernego sługę I. III. 1948*²⁸. Po jego śmierci w dniu 26 IX 1948 roku ryngraf został przekazany jego ojcu przez jednego z funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Podobny ryngraf znaleziono przy zwłokach nieznanego żołnierza WiN z napisem *Kochanemu Synowi Matka 9 IV 1949*²⁹.

Z kolei w kolekcji Juliusza Ciborowskiego znajdują się ryngrafy z orłem i obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej oraz napisem *Pod twoją obronę*³⁰. Kolejnymi ryngrafami z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej legitymowali się żołnierze Oddziału Partyzanckiego Służby Samoobrony i Ochrony Społeczeństwa dowodzonego przez Alfonsa Olejnika ps. „Babinicz”. Taki właśnie znak z blachy z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej znaleziono przy zwłokach jednego z żołnierzy tego ugrupowania, Stanisława Żółtaszka ps. „Siwy” w dniu jego śmierci tj. 21 stycznia 1947 roku³¹.

Również Czesław Wilski „Zryw” z patrolu Władysława Grudzińskiego „Pilota” (NZW) nosił ryngraf z wizerunkiem Częstochowskiej Madonny z wyrytym napisem *Maryjo Najświętsza broń mnie 1945-1950*³².

Także żołnierz tej formacji, ppor. Stanisław Grabowski ps. „Wiarus”, który zginął w dniu 22 marca 1952 roku we wsi Babino pod Białymstokiem, miał ryngraf z Matką Bożą Częstochowską.

Podobnie takimi samymi znakami przynależności religijnej legitymowała się grupa partyzantów NZW, która pod Łomżą w maju 1953 roku zatrzymała autobus z członkami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), o czym poinformował jeden ze świadków tego zdarzenia³³. Również 5 Brygada Wileńskiej AK posiadała przepiękny ryngraf z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej na tle orła w koronie, czego przykładem był medalion sanitariuszki AK służącej na ziemi lidzkiej i grodzieńskiej³⁴. Również sanitariuszką 5 Brygady była Danuta Siedzikówna „Inka”, szeregowy żołnierz a jednocześnie obecnie najbardziej rozpoznawalny symbol wśród tysięcy wyklętych.

Jej fenomen polega na tym, iż w czasie szczególnej próby pozostała lojalna i wierna swoim przekonaniom i przysiędze, którą składała w imię Boga i Marii Królowej Polski. Jako sanitariuszka ratowała rannych po obu stronach konfliktu. Przykładem tego była pomoc udzielona rannemu milicjantowi Mieczysławowi

²⁸ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 113.

²⁹ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 113.

³⁰ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 113.

³¹ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 113.

³² E. Rakoczy, dz. cyt., s. 113.

³³ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 114.

³⁴ *Wyklęci Żołnierze podziemia*, s. 46-47

Mazurowi w akcji pod Sułęczynem w dniu 3 sierpnia 1946 roku. Sama „Inka” została zamordowana w lipcu 1946 roku w wieku 17 lat, a ówczesny prezydent Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Świadkiem jej egzekucji był wikariusz kościoła garnizonowego w Gdańsku ks. Marian Prusak³⁵. W tym miejscu należy podkreślić, iż „Inka” otrzymała w domu katolickie wychowanie, a wzorem dla niej była postawa jej matki Eugenii, której podczas aresztowania i pobytu w białostockim więzieniu towarzyszyła książeczka do nabożeństwa i modlitwa do Matki Bożej Częstochowskiej.

Warto przypomnieć, że dowódcą 5 Brygady był wówczas mjr Zygmunt Szyndzielarz „Łupaszka”. Współwięzień Mieczysław Chojnacki ps. „Młodzik” wspominał, jak „Łupaszka”, będąc często w więzieniu przy ulicy Rakowickiej w Warszawie, modlił się w kaplicy, a idąc na śmierć w dniu 8 lutego 1951 roku pożegnał się słowami „Z Bogiem Panowie”³⁶. Także żołnierze majora Szyndzielarza codziennie odwoływali się do Matki Bożej Częstochowskiej. Tak ich wspominał po latach mieszkaniec wsi Zwierzyniec Jerzy Łytkowski: *Byli szczerymi Polakami. Mieli poglądy narodowe, katolickie i nie chcieli bolszewizmu w naszym kraju. Modlili się przed jedzeniem*³⁷.

Z kolei żołnierze z grupy „Bartka”, który „po ojcu” był szczerym patriotą a „po matce” dobrym katolikiem szczególnie związanym z zakonem jezuickim, nosili również ryngrafy z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej i orłem oraz szarfą z napisem *Królowo Korony Polskiej Błogostaw Twojemu Ludowi*. Wspomnieć należałoby również postać dowódcy zgrupowania Henryka Antoniego Flame (1918-1947) ps. „Bartek”, „Grot” urodzonego na Zaolziu, żołnierza NSZ walczącego w VII Okręgu Śląsk Cieszyński NSZ.

W latach 1945-1947 zaledwie 27-letni kapitan Henryk Flame dowodził największym 320 - osobowym zgrupowaniem niepodległościowym w Zachodniej Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim. Przeprowadził w tym czasie około 340 akcji wymierzonych przeciw komunistom głównie o charakterze sabotażowym i bojowym. Był praktykującym katolikiem. 3 maja 1946, w święto Maryi Królowej Polski w Wiśle odział „Bartka” wziął udział w uroczystej Mszy świętej. Następnie odbyła się defilada, w której uczestniczył osobiście kapitan Flame oraz jego 100 podwładnych z ryngrafami Matki Bożej Częstochowskiej na piersiach. Sam dowódca tak określił cel udziału w nabożeństwie: *Zamanifestujemy naszą wolę służenia Ojczyźnie*

³⁵ P. Szubarczyk, *Inka. Dziewczyna niezłomna*, Kraków-Gdańsk 2016, s. 38.

³⁶ K. Krajewski, Ł. Łabuszewski, „Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. *Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej Armii Krajowej (1944-1956)*, Warszawa 2002, s. 862-863; K. Wichowska, „Łączka” *Poszukiwania i identyfikacja ofiar terroru komunistycznego pochowanych na warszawskich Powązkach*, Warszawa 2015, s. 118.

³⁷ P. Szubarczyk., dz. cyt., s. 33.,

w dniu *Święta Królowej Polski*³⁸ Podczas tego zgromadzenia ku czci Matki Bożej Komendant przemówił do swoich podwładnych tymi słowami: *Walczymy o Polskę sprzed 1939 r. Walczymy o Kościół Chrystusowy i świętą wiarę katolicką. Walczymy o wolną Polskę, o obronę wiaty katolickiej. O Polskę narodową, a zwycięstwo jest pewne*³⁹.

Jednak komuniści konsekwentnie dążyli do ateizacji ówczesnego społeczeństwa. Już w dniu 6 kwietnia 1945 roku na spotkaniu partyjnych propagandzistów minister Jakub Berman powiedział: *Niewątpliwie dążymy do tego, żeby 3 Maja zlikwidować*⁴⁰. Henryk Flame został zadenuncjowany i zginął w skrytobójczym zamachu w dniu 1 grudnia 1947. Jego zabójcy nie zostali osądzeni i nie ponieśli kary za swój czyn. Na wiadomość o śmieci „Bartka” jego mama powiedziała: *przeczuwałam, że tak będzie, bo Henio zapomniał ryngrafu z Matką Boską, z którym nie rozstawał się przez całe życie*⁴¹. Takie same znaki na piersi nosili również Tadeusz Zieliński „Igła” WiN walczący na kielecczyźnie oraz Henryk Jarzębski „Bohun” NZW działający na ziemi łomżyńskiej⁴².

Najsilniejszym polskim ośrodkiem, kontynuującym walkę przeciwko okupantowi sowieckiemu latem 1945 roku był Obwód 49/67 Okręgu AK Nowogródek dowodzony przez ppor. Anatola Radziwonika ps. „Olech”. Przez wiele lat przeciwstawiał się on sowietyzacji tej ziemi i bronił jej mieszkańców przed represjami ze strony NKWD. Poległ w walce dnia 12 maja 1949 roku. Jednak pomimo jego śmierci ostatnie grupy partyzanckie, wywodzące się ze struktur kierowanych przez niego przetrwały do początku lat 50-tych, w dużej mierze dzięki pomocy miejscowej ludności. Ostatnią akcją przeprowadzono w grudniu 1956 we wsi Jewsiewicze⁴³. W oddziałach „Olecha” panował prawdziwie obywatelski i braterski duch, gdyż służyli w nich obok siebie obywatele II Rzeczypospolitej bez względu na swoją narodowość oraz wyznawaną wiarę. Jednak największą liczbę stanowili katolicy, którzy nosili ryngrafy z wizerunkiem Częstochowskiej Madonny na tle orła w koronie.

Często ryngrafy z Jasnogórską Matką były obecne w konspiracyjnym wojsku polskim, a w szczególności na ziemiach nam najbliższych: wieluńskiej, radomszczańskiej i częstochowskiej. I tak w 1946 roku jeden z żołnierzy z grupy „Jura” złożył zamówienie na dwadzieścia ryngrafów z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej i orłem w koronie⁴⁴.

³⁸ J. Wieliczka-Szarkowa, dz. cyt., s. 275.

³⁹ T. Greniuch, *Zgrupowanie z Baraniej Góry*, „W Sieci Historii” 11 (2018), s. 52.

⁴⁰ M. Zembala, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001, s. 141.

⁴¹ T. Greniuch, *Henryk Flame „Bartek”*, w: *Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963*, red. P. Kucharski, R. Sierchuła, Poznań 2015, s. 62

⁴² Ł. Górka, dz. cyt., s. 174.

⁴³ *Wyklęci Żołnierze podziemia*, s. 49.

⁴⁴ E. Rakoczy, dz. cyt., s. 114.

Także dowódca tej grupy kpt. Stanisław Sojczyński ps. „Warszyc” odwoływał się do kultu Jasnogórskiej Matki. Został aresztowany w dniu 27 czerwca 1946 roku w Częstochowie przy ulicy Wręczyckiej nr 11⁴⁵. Wojskowy sąd rejonowy w Łodzi 17 grudnia 1946 roku skazał „Warszycę” na karę śmierci. Wyrok wykonano 19 lutego 1947 roku⁴⁶.

W dniu 5 listopada 2009 roku został on pośmiertnie mianowany przez ówczesnego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego na stopień generała brygady.

Również mieszkańcy Częstochowy uhonorowali Sojczyńskiego „Warszycą” pamiątkowym obeliskiem, który powstał staraniem społecznego komitetu budowy⁴⁷.

Świadcami tragicznych wydarzeń w życiu Żołnierzy Niezłomnych były ryngrafy, które niekiedy sporządzali z chleba w celach więziennych komunistycznej bezpieki.

Powyższy przegląd dramatycznych losów żołnierzy wyklętych zapisany ryngrafami jest niepełny, ponieważ obraz i postać Matki Bożej pojawiały się również na sztandarach i chorągwiach polskiego podziemia antykomunistycznego. Przykład taki stanowić może między innymi sztandar jednego z pododdziałów Samoobrony Ziemi Grodzieńskiej. Widnieje na nim napis *Maryjo Królowo Korony Polskiej. Opiekuj się nami. Związek Patriotów Wojskowych. 1948*⁴⁸.

Z kolei major Marian Biernaciak „Orlik” służący w 15 Pułku Piechoty „Wilki”, poległy w walce w dniu 24 czerwca 1946, został uhonorowany nagrobkiem z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej oraz orłem w koronie. W roku 2009 został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski⁴⁹.

Podsumowanie

Reasumując należy stwierdzić, że na skutek powojennych układów politycznych doszło do podziału Europy na dwie części zachodnią, w której rozwijano demokrację i wschodnią, w której budowano komunizm. Nie ulega wątpliwości, iż w dużym stopniu komunizm współtworzył zło, podważał kryteria wymiaru sprawiedliwości i był systemem zbudowanym na ateistycznej i materialistycznej wizji świata⁵⁰.

⁴⁵ A. W. Gała, *Sojczyński Stanisław w: Słownik biograficzny ziemi częstochowskiej*, Częstochowa 1998, s. 134.

⁴⁶ „Warszyc” skazany na śmierć, „Głos Narodu”, 282 (1946), s. 1, Biblioteka Archiwum Państwowego w Częstochowie

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Częstochowie (APCz) Komitet budowy obelisku ku czci kapt. Sojczyńskiego „Warszycę”, sygn.1.s.30. APCz. Miejsce upamiętniające aresztowanie Kap. S. Sojczyńskiego „Warszycę” w Częstochowie nr 1087 sygn. 1. s. 93.

⁴⁸ *Żołnierze Niezłomni*, s. 45.

⁴⁹ L. Bujanowicz. dz. cyt., s. 313

⁵⁰ *Supliki do Najwyższej Władzy*, red. M. Kula, Warszawa 1996, s. 140-141

W związku z tym Żołnierze Niezłomni walczyli o wolną Polskę pomimo formalnego zakończenia II wojny światowej. Należeli do różnych formacji zbrojnego podziemia antykomunistycznego, a ich opór trwał w imię ochrony Ojczyzny, jej obywateli, historii, religii, kultury, tożsamości narodowej przed sowietyzacją. Bilans tej nierównej walki był tragiczny, Żołnierzy Wyklętych czekały represje, wieloletnie wyroki, a nawet śmierć, lecz: *wartość ich walki tkwiła nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęto, ale w wielkości tej sprawy*⁵¹. Tak w sposób niezwykle lapidarny cel swojej walki przedstawił Władysław Łukasik „Młot”, dowódca 6 Wileńskiej Brygady AK mówiąc: *My chcemy Polski suwerennej, Polski chrześcijańskiej, Polski – polskiej!*⁵² Ważnymi świadkami oporu Niezłomnych byli ich księża kapelani, często również żołnierze podziemnej armii, których znakiem rozpoznawczym były ryngrafy z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej lub Ostrobramskiej.

Tragiczny i gorzki był los żołnierzy bijących się o Ojczyznę, której coraz bardziej nie było. Komuniści nie tylko mordowali ich fizycznie, ale zabijali również pamięć o nich, aby wymazać ich z kart historii. Polska upomniała się o nich dopiero w dniu 3 lutego 2011 roku⁵³. Wówczas Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę w hołdzie Żołnierzom Wyklętym – bohaterom antykomunistycznego podziemia, aby ustanowić w celu ich upamiętnienia dzień 1 marca „Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych”⁵⁴.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Częstochowie (dalej APCz). Społeczny Komitet Budowy Obelisku ku czci kapt. Sojczyńskiego „Warszyca” sygn.1

APCz. Miejsce upamiętniające aresztowanie Kap. S. Sojczyńskiego „Warszyca” w Częstochowie nr 1087. sygn. 1

Dziennik Urzędowy nr 32/2011poz. 160 z dnia 15 II 2011 r.

Opracowania

„Warszyc” *skazany na śmierć*, „Głos Narodu” 282 (1946), s. 1.

Bujanowicz, L., *Symbolie przynależności narodowej. Ryngraf. Pamięć i tradycja*, Kraków 2016.

Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963, red. D.P. Kucharski, R. Siechula, Poznań 2015.

Do końca wierni. Żołnierze Wyklęci 1944-1963, red. P. Kucharski, R. Sierchula, Poznań 2014.

⁵¹ M.A. Koprowski, dz. cyt., s. 8

⁵² M.A. Koprowski, dz. cyt., s. 9.

⁵³ Dz. Urz. nr 32/2011poz. 160 z dnia 15 II 2011 r. W tym właśnie dniu w 1951 roku w więzieniu UB w Warszawie zostali zabici żołnierze podziemia antykomunistycznego Łukasz Ciepliński, Adam Łazarowicz, Józef Batory Franciszek Błażej, Karol Chmiel i Józef Rzepka.

⁵⁴ *Wyklęci. Podziemie zbrojne 1944-1963.*, Wybór i opracowanie M. Markowska, Warszawa 2013, s. 6.

- Gała, W.A., *Sojczyński Stanisław*, w: *Słownik biograficzny ziemi częstochowskiej*, Częstochowa 1998, s. 134.
- Górka, Ł., *Ryngrafy Wyklętych*, „Wyklęci” 3 (2016) s. 177-185.
- Greniuch, T., *Henryk Flame ps. „Bartek”*, w: *Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963*, red. D.P. Kucharski, R. Siechula, Poznań 2015, s. 62.
- Greniuch, T., *Zgrupowanie z Baraniej Góry*, „W Sieci Historii” 11 (2018), s. 52-55.
- Honka, N., *Życie religijne żołnierzy polskich w niewoli niemieckiej i sowieckiej podczas II wojny światowej*, Opole 1998.
- Koprowski, M.A., *Żołnierze Wyklęci. Wspomnienia i relacje*, Tom II, Zakrzewo 2017.
- Krajewski, K., Łabuszewski, L., „*Łupaszka*”, „*Młot*”, „*Huzar*”. *Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej Armii Krajowej (1944-1956)*, Warszawa 2002.
- Kula, M., *Religiopodobny komunizm*, Kraków 2003.
- Obrazy władzy w literaturze, teatrze i filmie. Studia.*, red. M. Mazur, S. Ligarski, Warszawa 2015.
- Rakoczy, E., *Znak Ojczyzny. Jasnogórski Ryngraf w polskiej tradycji rycersko-żołnierskiej*, Częstochowa 2011.
- Supliki do Najwyższej Władzy*, red. M. Kula, Warszawa 1996.
- Szubarczyk, P., *Inka. Dziewczyna niezłomna*, Kraków-Gdańsk 2016.
- Wichowska, K., „*Łączka*”. *Poszukiwania i identyfikacja ofiar terroru komunistycznego pochowanych na warszawskich Powązkach*, Warszawa 2015.
- Wieliczka-Szarkowa, J., *Żołnierze Wyklęci. Niezłomni bohaterowie*, Warszawa 2015.
- Wyklęci Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944-1963*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2017.
- Wyklęci. Podziemie zbrojne 1944-1963.*, Wybór i opracowanie M. Markowska, Warszawa 2013.
- Zembala, M., *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001.
- Zieliński, Z., *Orły ziemi częstochowskiej*, Częstochowa 1999.
- Żołnierze Niezłomni w polskiej prasie niepodległościowej w Wielkiej Brytanii z lat 1945-1956. Ze zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej*, Tom 2: 1948-1956, Warszawa 2017.
- Żurek, J., „*Nie lękaj się*”, w: *Dla Niepodległej. Żołnierze Wyklęci 1944-1963*, red. P. Kucharski, R. Siechula, Poznań 2015.